

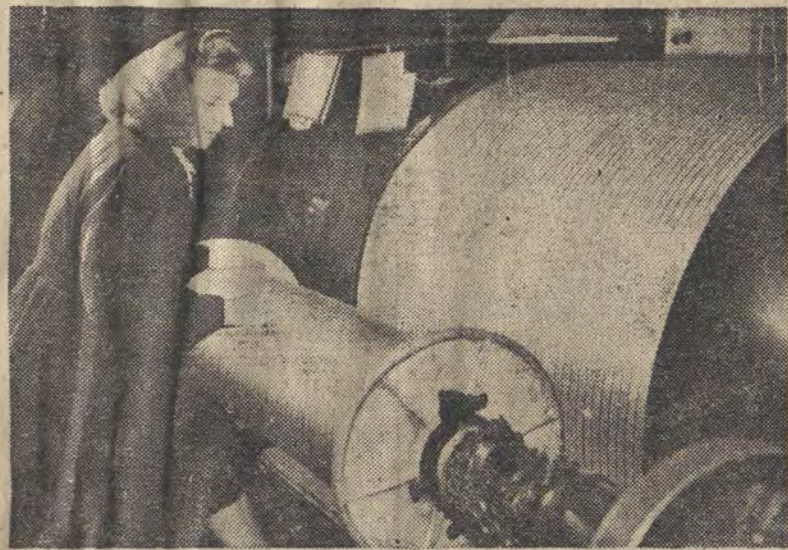
EXPRES



Nr 326 (1956)
ROK VI

ILUSTROWANY

WTOREK



Załoga Dolnośląskich Zakładów Im. Jaro-
sława Dąbrowskiego w Nowej Rudzie, z
okazji 34 rocznicy Rewolucji Październi-
kowej, podjęła zobowiązania wykonania
planu rocznego produkcji do dnia 12. XII.
br. W trakcie realizacji załoga wyprze-
dziła jednak swoje zobowiązanie i roczny
plan produkcyjny został wykonany w
4. XII.

Na zdjęciu: Wyróżniająca się w pracy
Anna Cichacka wykonuje 130 proc. normy
CAF — fot. Kondracki

Delegacja NRD broniła w Paryżu sprawy narodu niemieckiego

BERLIN — Dnia 15 bm. w Urzędzie Informacji odbyła się konferencja dla przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, na której członkowie rządowej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej złożyli oświadczenie, w związku z wyjazdem do Paryża na obrady specjalnej komisji politycznej.

Zasadnicze oświadczenie na konferencji prasowej złożył szef rządowej delegacji NRD — wicepremier Bolz.

Bolz stwierdził, że rządowa delegacja NRD broniła w Paryżu sprawy narodu niemieckiego, sprawy pokoju, sprawy jedności i niezawisłości Niemiec. Delegacja NRD przemawiała w Paryżu w imieniu nowych, miłujących pokój Niemiec.

W oparciu o poprawki radzieckie Rezolucja Polski w ONZ stwarza warunki rozwiązania problemu zbrojeń

PARYŻ. — NA PONIEDZIAŁKOWYM POSIEDZENIU KOMISJI POLITYCZNEJ TOCZYŁA SIĘ W DAŁSZYM CIĄGU DYSKUSJA NAD REZOLUCJĄ TRZECH MOCARSTW ZACHODNICH W SPRAWIE „UREGULOWANIA, OGRANICZENIA I ZRÓWNOWAŻONEJ REDUKCJI WSZYSTKICH SIŁ ZBROJNYCH I WSZYSTKICH ZBROJEŃ” ORAZ NAD ZGŁOSZONYMI DO NIEJ POPRAWKAMI RADZIECKIMI. W TOKU DYSKUSJI DELEGACJA POLSKA PRZEDŁOŻYŁA NASTĘPUJĄCY PROJEKT REZOLUCJI:

„Po zapoznaniu się z memorandumem przewodniczącego podkomisji, ustanowionej rezolucją komisji politycznej dnia 30 listopada 1951 r., Zgromadzenie Ogólne

1) Ustanowiło przy Radzie Bezpieczeństwa komisję energii atomowej i broni klasycznych. Skład członków tej komisji jest ten sam, co skład członków komisji energii atomowej i komisji broni klasycznych. Komisja będzie działać z dniem z przepisami procedury komisji energii atomowej z tymi zmianami, jakie uzna ona za potrzebne wprowadzić, znowi komisję energii atomowej i zaleca Radzie Bezpieczeństwa zniszczenie komisji broni klasycznych.

2) Przekazuje komisji energii atomowej i broni klasycznych do rozpatrzenia projekt rezolucji przedłożony przez delegację Stanów Zjednoczonych i Francji oraz zgłoszone przez delegację Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich poprawki do powyższego projektu.”

Przedkładając te rezolucje szef delegacji polskiej wiceminister Wierbiłowski wygłosił przemówienie, w którym uzasadnił zgłoszony projekt rezolucji.

Katastrofa lotnicza w St. Zjednoczonych

NOWY JORK — W stanie New Jersey wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której znalazło śmierć 56 osób. Samolot pasażerski, który leciał na Florydę musiał w kilka minut po starcie zawrócić wskutek defektu jednego z silników. W czasie tego przymusowego lądowania samolot skapotał, przy czym wybuchł pożar i wszyscy pasażerowie i członkowie załogi spalił się żywcem.

Dalsze sukcesy w walce o Plan

Górnicy przodują w wykonaniu zadań produkcyjnych na r. b. Wiele załóg rozpoczęło już 3-ci rok Planu 6-letniego

WARSZAWA. — Z każdym dniem rośnie liczba zakładów, które wykonały plan produkcyjny na rok 1951. Wiele fabryk, kopalń, stalowni realizuje już zadania trzeciego roku Planu 6-letniego.

O wykonaniu tegorocznego planu wydobycia zameldowała ostatnio załoga kopalni „Miechowice”. Dzielni górnicy tej kopalni do końca roku dadzą krajowi poważne ilości węgla ponad plan.

Tegoroczne zadanie wydobycze wykonali na 17 dni przed terminem również górnicy kopalni „Walenty - Wawel”.

O zwycięskiej realizacji rocznych planów donoszą także załogi kopalni „Prezydent”, „Jowisz” i „Silesia”. Sukces swój górnicy kop. „Prezydent” zawdzięczają wysokiemu przekraczaniu planu robót przygotowawczych i zmechanizowaniu wielu odcinków pracy. Do wykonania pla-

nów w kop. „Jowisz” przyczyniło się szerokie rozpowszechnienie nowych form współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie.

W dniu 14 bm. o wykonaniu rocznego planu pod względem wartości przez podległe zakłady zameldował Centralny Zarząd Barwników i Półproduktów. Jest to jedna z największych gałęzi przemysłu chemicznego, której wytwórczość opiera się na krajowej bazie surowcowej - produktach węglowodórnych. Przebieg wykonywania planów przez poszczególne zakłady przemysłu barwników cechowało w br. równomierne tempo.

Na 17 dni przed terminem stalownia huty „Batory” wykonała swój tegoroczny plan produkcyjny. Sukces ten załoga stalowni uzyskała dzięki stosowaniu coraz szerzej przyspieszonych wytopów.

Z woj. szczecińskiego donoszą o wykonaniu tegorocznych planów produkcyjnych przez załogi ponad 100 zakładów pracy. Obecnie załogi robotnicze w tych zakładach realizują liczne zespolowe i indywidualne zobowiązania podjęte z okazji przedterminowego wykonania planu.

Powiaty - maruderzy muszą przyspieszyć akcję skupu

Już nie wiele dni dzieli nas od terminu zakończenia akcji skupu zboża. Według ostatnich danych, na dół przodują powiaty: brzeziński (102,7 proc.), rawski - mazowiecki (101,2 proc.), i piotrkowski (101,1 proc.), które wypełniły już swój obowiązek z nadwyżką.

Są jednak i takie powiaty w województwie łódzkim, które pozostają daleko w tyle z wykonaniem swych obowiązków obywatelskich. Do nich należą: Kutno (87,4 proc.), Łowicz (87,7 proc.) i Łęczyca (89,5 proc.).

Zaznaczyć należy, że wymienione na ostatnim miejscu powiaty należą do najbogatych w województwie łódzkim. Dlatego też tamtejszy aktyw musi wzmocnić wysiłki celem pełnej realizacji planów w tych powiatach. (g)

POWIAT SKIERNIEWICKI WYKONAŁ W 100 PROC. PLAN SKUPU ZBOŻA

W dniu wczorajszym powiat skierniewicki jako czwarty z kolei w województwie łódzkim wykonał roczny plan skupu zboża. Powiaty: radomszczański, łódzki i wieluński zbliżają się do osiągnięcia 100 proc. rocznego planu.



Wzrost szczególnie ofiarnej pracy pracowników wymienić należy Józefa Zaborowską, Janinę Wolińską, Stanisławę Stepińską, Stefanię Kikosińską i Małgorzatę Bart.

Od bolowej i ofiarnej postawy załogi odcinają się Jankrawa Torę szwaczki - Pużyńska, Poređa i Fajfer, które pracują źle i „od niechce nia”, demobilizując inne koleżanki.

Takie postępowanie powinno być jak najostrej napietowane.

DLACZEGO TYLKO DWIE?

Nowa Tkalnia ZPB im. Stalina przełamata wreszcie złą tradycję. Od dwóch miesięcy wykonywa ona nakreślone planem zadania. Ale czy kierownictwo tego oddziału wykorzystuje już wszystkie rezerwy w celu podniesienia wydajności pracy załogi? Z pewnością nie.

Świadczy o tym fakt, że do chwili obecnej zorganizowano w Nowej Tkalni tylko dwie „trójki” tkackie. To jest stanowczo za mało, jak na tak wielki oddział produkcyjny. A przecież najlepszym dowodem wyższości pracy nowym systemem są

wyniki uzyskiwane właśnie przez te dwie „trójki”. Wykonują one normy z nadwyżką, podczas gdy 71,6 procent pozostałych tkaczy nie może się jeszcze uporać z normami.

„WARTA” WYKONAŁA PLAN ROCZNY

Dumny meldunek o wykonaniu planu produkcji na rok bieżący złożyła ostatnio załoga Czeszochowskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Warta”.

Zakłady te mogą poszczycić się nie tylko przedterminowym wypełnieniem zadań produkcyjnych, ale również poważnymi osiągnięciami oszczędnościowymi dzięki stosowaniu systemu Lidii Korabielnikowej. W ciągu 10 miesięcy br. zakłady uzyskały na różnego rodzaju surowcach łączną oszczędność 682.200 złotych.

Sukcesy te zawdzięcza „Warta” przede wszystkim swym przodownikom pracy — tkaczom: Stanisławie Klimas, Irenie Nawrockiej, Janinie Michałk, Zofii Porebskiej..., prządkom: Władysławie Błaszak, Helenie Kąsik, Stanisławie Zak..., szwaczkom: Helenie Piotrowskiej, Helenie Mostowskiej, Genowefie Lewandowskiej i in.

Pierwsze w bawełnie Zakłady im. Dzierżyńskiego wykonały plan roczny

Zbliża się koniec drugiego roku Planu 6-letniego. Ostatnie dni to okres szczególnie wyczerpującej pracy nad przedterminowym wykonaniem zadań produkcyjnych. Nie ma dnia, aby prasa nie przynosiła nowych meldunków o wykonaniu planu przez robotników, a nawet przez całe oddziały poszczególnych zakładów.

W ubiegłym tygodniu plan roczny wykonały ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi jako pierwszy zakład branży bawełnianej. Tkalnia tych zakładów wykonała plan roczny jeszcze w dniu 7 bm., przedziałnia odpadkowa w dniu 12 bm. a przedziałnia średnioprzędna w dniu 15 bm. Wykończalnia wyprodukowała ostatni metr tkaniny tegorocznego planu w dniu 12 bm., zaś oddział Kaliko w dniu 8 bm.

Osiągnięcia te zakłady zawdzięczają ofiarnej załodze, z której na szczególne wyróżnienie zasługują: Jan Gajewski i Marian Deka z przedziałni odpadkowej, Maria Olejnik i Helena Komorowska z przedziałni średnioprzędnej, Helena Przyborowska, Eugenia Janikowska i Stefania Kaczmarek z Tkalni Nowej, Adam Gruszczyński, Maria Deka z młodzieżowej brygady im. Czutkicha, czołowa przodownica trójek tkackich Genowefa Koźmińska, oraz majstrowie: Stefan Marcinkowski i Mieczysław Patyk. (w)

Posąg J. Stalina odśnięty w Budapeszcie

BUDAPESZT. — W Budapeszcie odbyło się uroczyste odsłonięcie posągu Stalina. Na uroczystości przybyło ponad 50.000 osób. Obecni byli przedstawiciele rządu i Partii, w tej liczbie sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących — M. Rakosi.

Posąg wysokości 8 m, odlany z brązu wznosi się na cokole wysokości 10 m. Posąg Stalina wykonany został przez wybitnego rzeźbiarza węgierskiego — Sandora Mikusa.

Zbliża się 72 rocznica urodzin Gorące uczucia dla J. Stalina manifestują włókniarze łódzcy

Zbliżającą się 72 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina — Wielkiego Chorażego Pokoju i wodza całej postępowej ludzkości świata wita łódzka klasa robotnicza nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi.

Robotnicy ŁÓDZKIEJ FABRYKI MASZYN WŁÓKIENNICZYCH

postanowili uczcić ten dzień specjalnie uroczystości. Oto z inicjatywy kontrolera Waleriana Sibilskiego i konstruktora Tadeusza Paula zorganizowano w tych zakładach pierwszą w Polsce trójkę modelarską. W

skład niej weszli: Liśkiewicz, Wira i Sedziński.

Z radością i entuzjazmem manifestowali wczoraj swoją miłość do Wielkiego Przyjaciela Polskiej Włókniarze

ZPB IM. OKRZEI, zebrani na uroczystej masówce, zorganizowanej z okazji zbliżającej się rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Wśród okrzyków na cześć Józefa Stalina przemawiali przedstawiciele załogi, którzy w imieniu swoim oraz swych towarzyszy pracy składali zobowiązania podniesienia i polepszenia produkcji. Szczególnie gorąco oklaskiwano zobowiązania robotników przedziałni: Kazimierza Kaliszewskiego, Tadeusza Trzewickiego, Marij Kostowskiej oraz Zofij Rośiak.

Wobec zobowiązań, podjętych przez załogę ZPB im. Okrzei na cześć 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina, fabryka wyprodukuje dodatkowo towar wartości 194 tys. zł.

Przy samoprzańnicach wózkowych przedziałni średnioprzędnej ZPB IM. STALINA pracuje Tadeusz Królikiewicz. Jest on nie tylko dobrym przedziałnikiem, ale także wzorowym mężem zaufania.

Jako pierwszy z całej załogi postanowił wydatniejszą i lepszą pracą uczcić dzień 72 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina, którego imię nosi jego fabryka.

Produkując stale przedzę wysokiej jakości zobowiązał się on zmniejszyć odpadki oraz staranniej utrzymywać maszyny w czystości.

Jednocześnie wezwał wszystkich swych towarzyszy pracy do walki o wyższe wykonywanie baz produkcyjnych. (w)

Mordercy przyparciu do muru

Świadkowie ohydnych zbrodni potwierdzają w całej rozciągłości zarzuty zawarte w akcie oskarżenia

Trzeci dzień procesu w Warszawie

WARSZAWA. Dnia 17 bm., w trzecim dniu procesu przeciwko zdrajcom z kierownictwa zbrodniczej organizacji „Start“, składali zeznania dalsi świadkowie.

Zeznania wszystkich świadków potwierdziły w całej rozciągłości zarzuty aktu oskarżenia oraz wyjaśniły szereg okoliczności, towarzyszących mordom, jakie popełnione zostały na osobach działaczy komunistycznych przez Państwowy Korpus Bezpieczeństwa i podległą mu organizację „Start“.

Świadek Władysław Jedliński, przedwojenny detektyw, a w czasie okupacji kierownik placówki „Startu“ na Pradze — zeznaje, że w 1942 r. objął stanowisko szefa wywiadu AK na terenie Pragi. Na rozkaz swego zwierzchnika z AK świadek rozpoczął ścisłą współpracę z PKB. W jesieni 1943 r. świadek, z polecenia

naczelnika „Urzędu Śledczego“ PKB — Lechowicza przeszedł do „Startu“, gdzie objął funkcje kierownika obwodu Warszawa — Praga.

„Organizacja „Start“ — mówi świadek — została powołana przez „delegaturę“ do walki z komunizmem“.

Krwawa robota „grup likwidacyjnych“

Świadek Jedliński przypomina sobie nazwiska osób, które na podległym mu terenie były rozpracowywane jako czynni działacze lewicowi. Świadek wymienia nazwiska Władysława Dąbrowskiego, Stefana Bartusia, Stefana Kalinowskiego, Stefana Pejasa i szereg innych. Rozpracowywani przez „Start“ działacze lewicowi byli mordowani — jak stwierdza świadek — przez „grupy likwidacyjne“. „Pamiętam, że na terenie Żerania było szereg likwidacji — zeznaje Jedliński. M. in. został zlikwidowany Stefan Wideryński, Leon Macherski i Romuald Zabrowski“.

Świadek zeznaje, że ponieważ własne siły placówki były niewystarczające, otrzymał od Lechowicza kilku ludzi, rekrutujących się spośród policji granatowej, a przede wszyst-

kim wywiadowców z „Kripo“, „Ludzie ci byli przydzieleni na stałe do mojego rejonu i oni w nagłych wypadkach wykonywali likwidacje“. O dokonanych morderstwach świadek meldował osk. Ojczyńskiemu.

Świadek zeznaje następnie, że instrukcja, dotycząca uproszczonego trybu postępowania, upoważniająca do mordowania działaczy lewicowych bez „dochodzeń“ — podana została do wiadomości kierowników placówek na zebraniu całego kierownictwa „Startu“ przez osk. Pajorę.

Z kolei zeznaje świadek Stanisław Warnocki, który w czasie okupacji pełnił funkcje oficera inspekcyjnego w „komendzie głównej PKB“. Ponadto świadek pełnił funkcje zastępcy naczelnika służby śledczej — Bolesława Kontryma.

Walka przeciw ruchowi niepodległościowemu

Świadek stwierdza, że „delegatura“ postawiła przed PKB zadanie paraliżowania działalności niepodległościowego ruchu lewicowego.

PROK.: W jaki sposób miało się odbywać to paraliżowanie?

ŚWIADEK: — Przez rozpracowywanie działaczy lewicowych, a następnie przez robienie wykazów i odstawianie do gestapo celem aresztowania.

PROK.: Czy PKB wykonywał to zadanie?

ŚWIADEK: Tak, wykonywał.

PROK.: A co się po tym z tymi osobami działo?

ŚWIADEK: Zostały albo rozstrzelane, albo wysłane do obozów.

Świadek Janina Dzierżonowska jest wdową po Michał Obeształskim, długoletnim działaczu KPP i

PPR. „W 1943 r. — mówi wśród łez świadek Dzierżonowska — mój mąż zginął z rąk zbrodniarzy, którzy nie zawahali się zabrać ojca czworga dzieci“. Na wiadomość o tym, że mąż świadka został zamordowany, Dzierżonowska pobiegła na miejsce zbrodni, zastała męża w agonii, leżącego w kałuży krwi. Obok niego leżał dokument, który Dzierżonowska podniosła i przechowała, przypuszczając, że może to być dokument zgubiony przez mordercę. Następuje wstrząsający moment, w którym świadek rozpoznaje ów dokument, znajdujący się obecnie w aktach Sądu. Dzierżonowska stwierdza wśród łkań: „Tak jest, jeszcze są tu ślady krwi mojego męża. To jest krew mego męża, niewinnego człowieka“.

Po zeznaniach żony i syna zamordowanego Michała Obeształskiego, osk. Czystowski na polecenie Sądu, odczytuje rejestry, które przechodziły przez ręce oskarżonego w „Startie“. Zawierają one wykazy działaczy lewicowych, rozpracowywanych i mordowanych następnie przez „Start“. Pod numerem 285 tej kosztownej listy figuruje nazwisko Michała Obeształskiego.

„Delegatura“ chwaliła robotę

Sąd przedstawia świadkowi szereg dokumentów, są to wykazy, zaczynające się od słowa „komunisty...“ i zawierające liczne nazwiska. Świadek rozpoznaje te wykazy, jako materiały, które przechodziły przez jego ręce. Świadek stwierdza następnie, że w stosunku do komunistów przewidziane były po wojnie ostre represje, jak np. osadzanie ich w obozach koncentracyjnych.

Zeznania swoje kończy świadek stwierdzeniem, że po wyzwoleniu prowadził działalność polityczną jako sekretarz mikołajczykowskiemu PSL na powiat Praga — północ.

Świadek Jan Bator, działacz KPP, a następnie PPR, zeznaje, że w czasie okupacji mieszkanie jego było nachodzone przez nieznaną mu uzbrojonych ludzi. Świadek został jednak w porę ostrzeżony i uniknął śmierci, ukrywając się poza domem.

Z kolei składa zeznania świadek Stanisław Kowalewski. Zeznaje on, że w okresie okupacji pełnił początkowo funkcje szefa wydziału wojskowego AK na Warszawę, a następnie zastępcy delegata okręgowego dla Warszawy i z racji swego stanowiska sprawował nadzór nad wszystkimi komórkami „delegatury emigracyjnej rządu londyńskiego“ na szczeblu okręgu. Na pytania Sądu, świadek charakteryzuje zakres działania wydziału bezpieczeństwa przy „delegaturze“ oraz PKB. Stwierdza on, że zasadniczym członem wydziału bezpieczeństwa była brygada wywiadowcza, która prowadziła na terenie Warszawy wywiad, skierowany przeciwko organizacjom lewicowym.

Na pytanie prokuratora świadek Kowalewski omawia jedną z odpraw oficerów PKB, która poświęcona była ocenie działalności PKB. Stwierdza on, że w tej naradzie, na której był obecny, uczestniczył również „dyrektor departamentu spraw wewnętrznych delegatury“, który bardzo pozytywnie ocenił działalność PKB na terenie Warszawy. Świadek wyjaśnia również, że aparat bezpieczeństwa „delegatury“ na miasto Warszawę powiązany był w swej

Zeznania świadka Henryka Łysakowskiego, b. naczelnika „wydziału administracyjnego komendy m. Warszawy PKB“, naświetliły rolę, jaką miał odegrać PKB w okresie po odzyskaniu niepodległości. PKB miał zastąpić skompromitowaną przez kolaborację z okupantem granatową policję. Prowadzone w PKB ćwiczenia aplikacyjne mówiły o tym „jak trzeba rozpedzać tłumy demonstrujących robotników“.

działalnej antylewicowej z II oddziałem sztabu AK.

Po przesłuchaniu świadka Kowalewskiego, Sąd odczytał rozprawę do dnia następnego.

Wymiana handlowa polsko-fińska w r. 1952

WARSZAWA. — W dniu 17 bm. podpisany został w Warszawie protokół między Polską a Finlandią dołączający wymiany handlowej w 1952 roku.

W imporcie z Finlandii podstawowymi artykułami będą: celuloza włókiennicza i papiernicza, podkłady kolejowe, włókno sztuczne, papiery techniczne, olej talowy.

W eksporcie do Finlandii przeważają: węgiel, wyroby włókiennicze, chemikalia, artykuły przemysłu metalowego i inne.

„KANADA“ — JAK DLA KOGO.

— A to ci „Kanada“! — zwykło się mawiać o wyjątkowo zyskownych okazjach i tzw. dobrych interesach. O tych interesach myśleli również Kanadyjczycy, którzy swego czasu zgłosili się na wyjazd do Korei. Obecnie zmienił zdanie nie tylko oni, ale i całe społeczeństwo. Ankieta przeprowadzona bowiem przez kanadyjski instytut badania opinii publicznej wykazała, że i w Kanadzie spadło ludziom bielmo z oczu. — Zostaliśmy oszukani — mówią Kanadyjczycy — a nasi żołnierze walczyć nie wiadomo o co i po co. — A „nie wiadomo“ dlatego, że nie wszyscy ludzie w Kanadzie mieli okazję przeczytać ostatnie sprawozdanie giełdźarzy amerykańskich, z którego wynikało, że je-



PAWL.: — Zgodnie z dekretem Prezydium Rządu z dn. 6. XI. 1951 r. o przywilejach dla żołnierzy służby kadrowej — powracającemu z wojska przysługuje urlop wypoczynkowy, jeżeli stawił się on do pracy w swoim poprzednim miejscu zatrudnienia przed upływem 30 dni od ukończenia służby wojskowej. Kierownictwo zakładu pracy postąpiło wbrew postanowieniom Prezydium Rządu, odmawiając udzielenia urlopu. Interweniowaliśmy w tej sprawie. Proszę się zgłosić do Wojskowej Komendy Rejonowej.

ST. KAPINOS — JAROSŁAW: — Nie mamy wpływu na to, aby Pana załatwiano poza kolejnością z tego jedynie powodu, że Pan pracuje. Wszyscy pracują i dla każdego czas jest jednakowo drogi, nikt więc poza inwalidami i kobietami ciężarnymi nie może korzystać z wyjątkowych przywilejów.

ST. W.: — Nie jesteśmy w stanie sprawdzić teraz opisanego przez Panią wypadku. Nie mniej jednak, nie wchodząc w szczegóły sprawy — stwierdzamy, że postąpiła Pani niewłaściwie, lokując ubranie dziecka na stole lekarza w jego gabinecie przyjęć. Rozumiemy, że każda matka dba o zdrowie dziecka i nie chce, aby się przeziębiło. W opisanym jednak wypadku utrudnia Pani lekarzowi pracę.

Odpowiadamy:

„KICH“: Zeznanie Pan zgłosił się do Instytutu Muzycznego (ul. Józefa 19), gdzie otrzyma Pan pożądane wskazówki. M. KRAWCZYK W sprawie żądanych numerów „Expressu II.“ należy zwrócić się bezpośrednio do RSW „Prasa“, Łódź, ul. Piotrkowska 96 (wydział wydawniczy). JALOSIŃSKA — WIES GRÓDZISKO: Nie jesteśmy w stanie podać Pani adresów wszystkich szkół i kursów zawodowych. Radzimy napisać do Dyrektora Okręgowego Szkołnictwa Zawodowego, Łódź, ul. Piotrkowska 125.

den z czołowych „bojowników o pokój“ w świecie (czytaj — podlegacz wojenny) i doradca osobisty Trumana — bankier Foster Dulles lekką rączką zarobił na wojnie koreańskiej — drobniarz — 16 milionów dolarów.

Dla takich jak Dulles — owszem, na iet Korea jest „Kanada“.

SZCZEROŚĆ ALLENA.

Prezes pewnego banku Allen, który ostatnio wrócił do USA po 6-miesięcznym pobycie w Europie, opisując swe wrażenie na łamach nowojorskiego „Daily Compass“ stwierdza, że w Europie ludzie są bardziej zaniepokojeni postępowaniem Ameryki, niż Rosji, a podkreślone przy łada okazji przez „amerykańskich mężów stanu“ niebezpieczeństwo rosyjskie jest niczym innym, jak oszczerczą propagandą.

Po tym artykule przyjaciele Allena parolili mu niezwłocznie zmienić miejsce zamieszkania, za tego rodzaju szczerość będzie bowiem musiał zeznawać przed... komisją do badania działalności antyamerykańskiej.



Kroll służył w czasie wojny w Polsce, w kraju, o którym powiedział po powrocie, że wszyscy Niemcy, którzy tam byli, powinni pozostać tam z rękoma rozkrzyżowanymi na grobach swoich ofiar, aby widokiem swojej męki ulżyć pozostałym przy życiu.

Był czas, gdy Jurgen przysyłał z Małopolski paczki odzieżowe swojej żonie. Twierdził, że skupywał je za bezcen od Żydów. Trwało to do jego pierwszego urlopu w marcu 1942 r. Wtedy opowiedziała Krollowi jego 13-letnia córka, że optyk Strohmanna zatrzymał ją na ulicy i wskazując na jakąś dziurkę w noszonej sukience, powiedział: „Tędy przeszła kula twego ojca, którą zabił taką dziewczynkę, jak ty, tej sukienkę nośisz“.

Dziecko z płaczem pobiegło do domu. Jurgen Kroll długo milczał, długo ciężkimi butami dudnił po heblowanych des-

kach ich drewnianego domku, zanim poszedł do optyka. Gdy wrócił od niego, była już czarna noc. Porozmawiał z żoną, zebrał wszystkie przysłane rzeczy, związał sznurami, wykopał w ogrodzie dół, na którego dnie położył pakunek, a na nim jakiś okrągły medal i powiedział do żony, już po zasypianiu dołu:

— Tutaj zasadzisz za miesiąc kwiaty — był wtedy marzec — ale nigdy ich nie zerwiesz, nigdy ich nikomu nie sprzedasz, pamiętaj!

Już kilkakrotnie przekwitły kwiaty na owym grobie, zanim Krollowa otrzymała pierwszą wiadomość od męża z karnego obozu w Buchenwaldzie. Wiadomość była krótka, lapidarna, nie mówiąca nic o przeszłości, nie dająca żadnej nadziei na przyszłość. Mówiła wyraźnie tylko o jednym: barczysty Jurgen Kroll nie bronil

więcej Trzeciej Rzeszy na dalekich frontach, ale był teraz jej więźniem.

W kilka miesięcy po wojnie wrócił do domu. Żona jego opowiadała, że pewnego dnia przez dobry kwadrans irytował ją jakiś wychudzony obszarpaniec, opierający się o sztachety ogródka w którym pracowała, milczący, ponury i nieustępliwy. Nie poznała w nim swojego męża. Również i dzieci nie poznały w odkrytym skórą szkielecie, barczystego Jurgena.

Po wielu miesiącach Jurgen Kroll wrócił do pracy w ogrodzie, nie prędko jednak zobaczono go w piwiarni i bardzo późno dowiedziano się, że stracił prawą rękę. Jurgen nigdy nie był gadatliwy, jednak po wojnie mówił tak mało, że siedzący z nim razem przy stoliku towarzysze, szybko zapominali o jego obecności. Rząd ko jednak siadał przy dawnych kompanach, był dla nich jednym z tych, którzy w jakiś dziwny, połowiczny sposób wrócił z wojny, którzy obecnością swoją świadczyli o okropnej przeszłości, nie, nie tylko świadczyli, tacy jak Jurgen Kroll tkwili w niej całkowicie, przynajmniej dla otoczenia.

Kroll powiedział raz do Strohmanna: — Żal mi mojej straconej ręki, bo ścisnął ją Ernst Thaelmann.

— Ernst Thaelmann — zachwylił się

optyk — dowódca hamburskich robotników portowych z roku 1932! Jeden z tych nielicznych, którzy zmywają z Niemiec hańbę całkowitej uległości wobec Hitlera! To on żyje jeszcze? Przecież aresztowano go w roku 1933!

Kroll położył lewą dłoń na ramieniu optyka i powiedział powoli, z wielką dumą:

— Ja byłem ostatnim z jego przyjaciół w obozie, z którymi rozmawiał przed śmiercią. Zamordowali go 18 sierpnia 1944 roku. Niestety, rękę którą mi ścisnął musiano mi odciąć w obozie. Skaleczyłem się, gangrena, nie miał mnie kto ratować i nikomu na tym nie zależało. Oddałbym obie, gdybym go mógł wtedy uratować!

Strohmann wzruszył się i wygrał przyjaciół Jurgena. Wiele miesięcy minęło, zanim na nowo rozruszał kolosalnego Krolla, zanim przegawędził z nim całe jego obozowe życie. Nie dotarł jednak nigdy do przyczyn, które zmieniły mundur żołnierski Jurgena na pasiaki obozowy. O tym nie dowiedział się optyk nigdy, może dlatego właśnie, że był ojcem duchowym tej przemiany. Za to dowiedział się, że powojenny Kroll należał do tych, którzy postanowili poświęcić wszystko dla obozu pokoju.

(D.c.n.)

EKRANE
Komunikaty

Jeżeli nie spełni się czyjeś próby — ludzie zaraz się obrażają. Te telefon za telefonem. „Prosiłiśmy was przeciw o umieszczenie notatki. A wy co? Gdzie notatka? Psuje cię nam robotę...”

Staramy się tego unikać. Ot, i te raz. Na biurku leżą dwa komunikaty, które już dawno powinny być znalezione w zawiadomieniach o odczytach. Jeden nosi datę 6 grudnia, drugi 13 grudnia. Trzeba je za miesiąc, tym bardziej, że ludzie, którzy je podpisywali, wyraźnie nas o to proszą.

Mamy miękkie serca i spełniamy ich prośbę. A oto pierwszy komunikat:

„Zarząd Dzielnicy TPR-Górna w Łodzi zawiadamia, iż z dniem przy ul. Piotrkowskiej 272 b, w godzinach popołudniowych.

Zapisy na kurs przyjmuje Sekretariat Zarządu Dzielnicy TPR-Górna co dziennie od godz. 14-ej do 17-ej. Sekretarz Dzielnicy Górnej-TPR (—) L. Piócienniczak”.

Komunikat, można powiedzieć, zwycięży. Może nawet za bardzo. Przydałoby się chyba powiedzieć jeszcze co w tych godzinach popołudniowych będzie i z jakim to dniem. Jesteśmy tego ciekawi.

Drugi komunikat: „Staraniem Zrzeszenia Prawników Polskich odbędzie się odczyt prof. dr. Emila St. Rappaporta pt. „Ochrona wolności sumienia w projekcie Konstytucji i w projekcie Kodeksu Karnego Polski Ludowej”.

Odczyt odbędzie się w I sali Sądu Wojewódzkiego — Pl. Dąbrowskiego 5 — o godz. 19.15.

Kierownik Biura (—) Szymczykowa”

Tu już wiadomo — co, wiadomo — gdzie, wiadomo nawet o której — tylko: kiedy? Tej tajemnicy ob. Szymczykowa nam nie zdradziła.

P. S. Bardzo przepraszamy, za umieszczenie tych komunikatów na tym miejscu, ale... działu rebusów nie posiadamy. (na)



WICEK: — Halo, panie Sobek, czemu rzuca pan papier na ulicę? Przecież ma pan obok specjalny koszyk na śmieci!
SOBEK: — Nie zauważyłem...



PRZECHODZIEN: — Panie, jak pan chodzi? Co się pan tak rozpycha? Potrącił mnie pan i całe pieczywo mi się rozsypało!
SOBEK: — Nie zauważyłem...



WACEK: — Widziałeś jak on się zachowuje? Przecież to skończony gbur i brudas! Śmieci na ulicy, potrąca ludzi i nic sobie z tego nie robi. Przydałaby mu się nauczka...



MILICJANT: — Dlaczego pan przechodzi, przecież ruch jest zamknięty...
SOBEK: — Nie zauważyłem...
MILICJANT: — Sygnału?
SOBEK: — Nie, pana...

Przodujący chłopci pow. łódzkiego



MHD wykona tegoroczny plan rozwoju sieci sklepów

W końcu bieżącego tygodnia MHD w Łodzi uruchomi przy ul. Przejazd nr 8 nowy sklep odzieżowy. Jest to jedna z ostatnich placówek MHD, które miały być w br. uruchomione. Już dzisiaj można powiedzieć, że łódzki MHD wykona tegoroczny plan rozwoju sieci sklepów, a być może nawet go nieznacznie przekroczy. (kb)

Buty narciarskie jeszcze w tym tygodniu znajdą się w sprzedaży

Jak nas informuje Centrala Handlowa Sprzętu Sportowego, w końcu bieżącego tygodnia w sklepach łódzkich znajdują się większe ilości butów narciarskich. Tak więc bolączka narciarzy, o której przed kilkoma dniami donosiliśmy w „Expressie”, została usunięta. Również w bieżącym tygodniu ukaza się w sprzedaży sanki. Cena ich jest stosunkowo niska, bo wynosi 31,50 zł oraz 33,55 zł. (u)

W Łodzi odbył się zjazd przodujących chłopów powiatu łódzkiego, na którym postanowiono wzmocnić jeszcze bardziej wysiłek w mobilizacji całego chłopstwa do pełnego wypełnienia zobowiązań wobec państwa.

W czasie zjazdu wreczono wielu małym i średniorolnym chłopom, spółdzielniom produkcyjnym oraz gromadom dyplomy uznania, za pełną i terminową realizację zobowiązań.

Na zdjęciu: członek spółdzielni produkcyjnej Kalino w pow. łódzkim, Tadeusz Bik, otrzymuje dyplom uznania dla spółdzielców za ponadplanową dostawę zboża dla państwa. CAF — fot. Szarfhar.



Czekamy pomocy!

Szanowny „Expressie”!

Komitet blokowy nr 142 zwraca się z prośbą o interwencję w związku z nieprawdopodobnym zaniedbaniem sanitarnym, w jakim znajduje się dom przy ul. Kilińskiego nr 145.

Chodzi o zlikwidowanie duszącego i odrażającego zapachu fekalii, ściekających główną bramą posesji i wypływających do rynsztoku, na ulicę. Odrażające powietrze zatrzuwa życie nie tylko lokatorom tego domu, ale i przechodniom. Wszelkie nasze apele do komisji sanitarnej spełzły na niczym.

142 Komitet Blokowy w Łodzi

Co na to Wydział Zdrowia?

Sklepy i stołówki w okresie świątecznym

Wydział Handlu przy Prezydium Rady Narodowej ustalił, w jakich godzinach będą otwarte sklepy uspołecznione na terenie Łodzi w okresie świątecznym, tj. w dniach od 23 do 31 grudnia br.

W niedzielę, dnia 23 grudnia — wszystkie sklepy detaliczne i zakłady zbiorowego żywienia czynne są tak jak w dni powszednie.

W poniedziałek, dnia 24 grudnia — wszystkie sklepy detaliczne otwarte będą do godz. 19-ej, a zakłady zbiorowego żywienia do 20-ej.

We wtorek, dnia 25 grudnia — wszystkie sklepy oraz zakłady zbiorowego żywienia będą zamknięte.

W środę, dnia 26 grudnia — sklepy detaliczne oraz zakłady zbiorowego żywienia pracować będą tak jak w każdą niedzielę, według ustalonych dyżurów.

W poniedziałek, dnia 31 grudnia — wszystkie sklepy i zakłady zbiorowego żywienia pracują jak w dni powszednie, z tym, że godziny pracy niektórych zakładów zbiorowego żywienia mogą być przedłużone za zezwoleniem Wydziału Handlu RN.

We wtorek, dnia 1 stycznia — odbywać się będzie tylko sprzedaż mleka w godzinach rannych; zakłady żywienia zbiorowego czynne będą jak w dni niedzielne.

Kioski prowadzące sprzedaż papierosów, gazet, słodczy i owoców mogą być nieczynne wyłącznie w dniu 25 grudnia br.

Samoloty i szybowce czekają na młodych entuzjastów przestworzy

Dawniej również wielu młodych ludzi marzyło o lotnictwie. Najczęściej jednak kończyło się tylko na marzeniach... Dziś droga do lotnictwa stoi przed każdym szeroko otwarta. Byłe zdrowie dopisywało. Bo pilotem może być tylko człowiek całkowicie zdrowy.

Już w pierwszych dniach stycznia 1952 r. rozpoczynają się dwa nowe kursy: kurs instruktorów pilotażu silnikowego i kurs instruktorów pilotażu szybowcowego. Nauka na obydwu kursach potrwa do 30 czerwca.

Nauka jest bezpłatna. Kursanci otrzymują również bezpłatne zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie oraz stypendium w wysokości 150 zł miesięcznie (samotni), lub w wysokości średniego uposażenia z ostatnich trzech miesięcy (osoby mające na utrzymaniu rodzinę).

Skąd się biorą pieniądze?

Synek przemysłowca amerykańskiego pyta swego ojca:

— Tatusiu, a skąd się biorą pieniądze?

— Jakto skąd?... Z interesu

— A skąd się bierze interes?

— Skąd? Z pieniędzy!

Uspołecznione zakłady fryzjerskie otwarte dłużej przed świętami

Zakłady fryzjerskie są zazwyczaj oblegane w okresie przedświątecznym. Aby więc obsłużyć jak najwięcej klientów, spółdzielnia fryzjerów „Zjednoczenie” postanowiła w tym okresie przedłużyć czas pracy w swych 22 zakładach.

Tak więc od 19 do 22 bm. włącznie zakłady „Zjednoczenia” czynne będą w godzinach od 7-ej do 21-ej bez przerwy, a w niedziele 23 i 30 bm. od 8-ej do 19-ej. Zakłady dworcowe natomiast czynne będą w obydwie niedziele od 6-ej do 22-ej. (kb)

Pomarańcze i cytryny będą od piątku w sklepach łódzkich

W Centrali Spożywczej w Łodzi zadzwonił telefon: międzymiastowa.

— Halo! Tu hurtownia w Gdyni! Dziś w nocy przybywa statek z pomarańczami! Natychmiast wysyłamy je do Łodzi! Przygotujcie się!...

A w chwilę potem telefon z Zembrzydowice:

— Mówią Zembrzydowice! Cytryny nadeszły! Zaraz je wysyłamy do Łodzi!...

I ostatni wreszcie telefon. Tym razem w redakcji „Expressu”:

— Czy to „Express”? Tu Centrala Spożywcza. W piątek albo w sobotę w sklepach łódzkich znajdą się cytryny i pomarańcze... (bk)

Koncert artystów PR dla załogi zgierskiej z okazji przedterminowego wykonania planu

Dnia 15 bm. odwiedzili załogę Zakładów Remontowych Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Zgierzu artyści Polskiego Radia oraz zespół mandolinistów pod dyrekcją Ciukczy. Artyści zorganizowali dla robotników występ z okazji wykonania przez zakłady przed terminem rocznego planu produkcyjnego.

Obecni na sali przodownicy pracy i racjonalizatorzy gorąco oklaskiwali występy artystów, urządzając im serdeczne przyjęcie. (u)

Liga Lotnicza szkoli nowe zastępy Samoloty i szybowce czekają na młodych entuzjastów przestworzy

Po ukończeniu kursu absolwent otrzymuje tytuł instruktora i ma zapewnioną pracę w Lidze Lotniczej. W związku z tym, zapisując się na kurs, kandydat powinien złożyć pisemne zobowiązanie do pracy w LL w przeciągu trzech lat od daty ukończenia nauki.

Kto może zgłaszać się na kursy? — Oto warunki, jakim winni kandydaci odpowiadać: wiek od 18 do 30 lat, ukończenie 9 klas szkoły ogólnokształcącej lub technicznej, zdolność pod względem zdrowotnym do służby lotniczej oraz ukończenie kursu pilotażu silnikowego, lub posiadanie srebrnej odznaki szybowcowej.

Podania można składać do dnia 24 grudnia br. w lokalu Zarządu Okręgu LL w Łodzi przy ul. 22 Lipca nr 1-3. (u)

Na ringu gdańskim

Najlepiej walczył Soczewiński

Ostatnie wyniki ogólnopolskiego turnieju pięściarskiego

W Gdańsku zakończył się 3-dniowy turniej bokserski, mający na celu zorientowanie się w układzie sił młodych pięściarzy w związku z przygotowaniami olimpijskimi.



Pomimo braku wielu czołowych zawodników, turniej spełnił swoje zadanie wykazując, że wielu młodych pięściarzy poczyniło dalsze postępy.

W ostatnim dniu turnieju najładniejsze spotkania stoczyli Soczewiński (CWKS) z Lzydorczykiem (Spójnia), Drogoz (Stal) z Gumowskim (Gwardia) oraz Krawczyk (Gwardia) z Grzywoczem II (Górnik).

Wyniki techniczne:

Musza — Kaszuba zwyciężył nieznacznie Frącką; kogucia — Drogoz pokonał Gumowskiego, Gumowski walczył nie

średnia — 1) Kucharski (Flota), 2) Czaplinski (OWKS), 3) Głowacki (Gwardia), 4) Dampc (Unia); półciężka — 1) Głonka (Flota), 2) Wojciechowski (Unia), 3) Franek (OWKS), 4) Urbanowicz (Gwardia); ciężka — 1) Nandzik (OWKS), 2) Stec (OWKS), 3) Kosturkiewicz (Stal), 4) Węgrzyniak (Kolejarz).

Żeby godnie wystąpić w Helsinkach

Wezwanie pięściarzy do wszystkich sportowców polskich

Uczestnicy ogólnokrajowego turnieju przedolimpijskiego pięściarzy uchwalili tekst wezwania do wszystkich sportowców polskich.

W wezwaniu, które odczytał zawodnik OWKS — Bydgoszcz, Zdzisław Soczewiński, czytamy:

„Uczestnicy pierwszego klasyfikacyjnego turnieju pięściarskiego — zawodnicy, trenerzy i działacze, zebrani w Gdańsku stwierdzając konieczność wzmocnienia wysiłków polskich sportowców w pierunku podniesienia poziomu i przyspieszenia tempa rozwoju naszej kultury fizycznej, postanawiają podjąć indywidualne i zbiorowe zobowiązania, zmierzające do wypełnienia zadań, jakie przed ruchem sportowym postawiła uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydent Bolesław Bierut w swym liście do polskich sportowców.

My, pięściarze, trenerzy i działacze, zdając sobie sprawę z poważnych zadań, jakie czekają nas w szczególności w związku z Olimpiadą, na której pragniemy zadokumentować wysoką poziom sportowy i moralny socjalistycznej kultury fizycznej oraz godnie

wieć Ojczyznę, zobowiązujemy się: pogłębienie naszych umiejętności i podniesienie poziomu sportowego, w czym nam pomożecie treningi i systemie szkolenia pięściarzy, trenerów i działaczy; podniesienie świadomości politycznej i podniesienie dyscypliny zajęć sportowych w myśl sportowców „Pierwszy w pracy, pierwszy w sporcie”.

W zakładach pracy i w szkole będziemy do wzmacniania siły i zdrowia sportowców polskich, a w szczególności sportowców Igrzysk Olimpijskich o podejmowanie szerszej kontroli naszych zobowiązań. Prosimy o powołanie komisji koordynacyjnej akcji”.

W zapasach Kraków — Łódź 4:4 W Turnieju Miast prowadzą Katowice

W przedostatniej kolejce Turnieju Zapaśniczego 6-ciu Miast na czoło wysunęły się Katowice po wysokim zwycięstwie nad Warszawą. Na drugim miejscu znalazł się Poznań, wyprzedzając Warszawę lepszym stosunkiem zwycięstw.

W NOWYM BYTOMIU Katowice pokonały Warszawę 7:1. Jedyny punkt dla Warszawy zdobył w wadze muszej Rokita, zwyciężając Górczyka. Najlepszym zawodnikiem meczu był Gołaś, który w wadze półśredniej pokonał mistrza Polski Neubauera.

W BOGUSZOWIE Poznań wygrał z Wrocławiem 5:3. Niespodzianką były zwycięstwa Drąga (Wr) nad Kauchem i Barłoga (Wr) nad Nowaczykiem.

W KRAKOWIE Łódź zremisowała z Krakowem 4:4. Z ciekawszych wyników wymienić należy zwycięstwo Orła (Kraków) nad Kromerem w wadze półśredniej i porażkę Leparta (Ł) z Radoniem w półciężkiej.

O puchar ŁKKF Zaledwie remis wywalczył GWKS z pięściarzami Ogniwa

Mecz pięściarski o puchar ŁKKF drużyn łódzkich GWKS — Ogniwo zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 10:10. Jest to pierwszy wypadek w zawodach o puchar, że pięściarze wojkowi nie zdołali rozstrzygnąć spotkania na swoją korzyść.

W poszczególnych kategoriach osiągnęto następujące wyniki (na pierwszym miejscu podajemy zawodników GWKS): w wadze muszej Świerczczyk pokonał na punkty Pławęskiego, w koguciej Koczuba uzyskał punkty walkowerem, w półciężkiej Stanikowski przegrał z Rosiakiem, w lekkiej Zurek przegrał z Betonem, w lekko-półśredniej Deblsz II przegrał z Kaczmarem, w półśredniej Wojteczak zwyciężył Wiczorka, w lekko-średniej Prokop przegrał przez techniczne k.o. w I rundzie z Jachnickim, w średniej Olejnik pokonał Wronowskiego, w półciężkiej Wiczorek (GWKS) nie miał przeciwnika i uzyskał punkty walkowerem, a w wadze ciężkiej Gruszczyński przegrał z Garstką.

Obiecujący pływak Rekordy Polski pobił Petruszewicz we Wrocławiu

W towarzyskim spotkaniu pływackim rozegranym we Wrocławiu między miejscowymi Budowlaniami a drużyną Gwardii z Krotoszyna, zakończonym zwycięstwem Budowlanych 102:69, startujący poza konkursem czołowy pływak polski Petruszewicz (Stal — Wrocław) ustanowił dwa nowe rekordy Polski.

Petruszewicz uzyskał na 100 m st. klas. czas 1:15,7. Poprzedni rekord należał do Szołtyśka i wynosił 1:16,4, a na 100 m st. mot. 1:11,9, to jest o 0,5 sek. lepiej od poprzedniego własnego rekordu.

Spotkanie pływackie Bytomia i Krakowa stało na słabym poziomie. Z uzyskanych wyników na uwagę zasługują: 100 m st. mot. kobiet — Dobranowska (Kraków) 1:32,4, 100 m st. dow. kobiet — Szymańska (Kraków) 1:20,4, 200 m st. grzbiet. kobiet — Kubikówna (Kraków) 3:30,7, 200 m st. klas. kobiet — Dobranowska (Kraków) 3:23,3, 100 m st. dow. mężczyzn — Cieżki (Kraków) 1:04,1, 200 m st. grzbiet. mężczyzn — Wesołowski (Kraków) 2:58,2, 200 m st. klas. mężczyzn — Krupa (Kraków) 3:08,8, 400 m st. dow. mężczyzn — Krokoszyński (Kraków) 5:36,2. W meczu piłki wodnej Kraków pokonał Bytom 4:1 (3:0).

Ogólny wynik spotkania 113:88 pkt. dla Krakowa.

Ostatnie spotkania I rundy międzyokręgowych zawodów pływackich o Puchar Miast przyniosły następujące wyniki:

W WARSZAWIE spotkanie reprezentacji Łodzi i Warszawy zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Łodzi 20:1 (14:0). Jedyny punkt dla Łodzi uzyskał Gutkowski, Wyciąg na 100 m st. dow. kobiet — Sobczak (Łódź) 1:19,9.

W Szczecinie reprezentacja Poznania zwyciężyła Szczecin 131:84. Mecz piłki wodnej wygrali również goście 14:0 (5:0). Zawody stały na dobrym poziomie i przyniosły cztery rekordy okręgu szczecińskiego oraz jeden wynik lepszy od rekordu Poznania.

Dobrze wypadł młody zawodnik Szczecina, Konopka, który ustanowił nowy rekord okręgu na 100 m st. mot. — 1:18,2, a w sztafecie 4x100 m st. zmien nvm uzyskał czas 1:16,4. Niespodzianką sprawiła Zacharewicz (Szczecin), która na 100 m st. dow. pokonała Kurkównę (Szczecin) oraz Zurkównę (Poznań), uzyskując czas 1:23,8.

en punkt (w) od Spójni (Łódź)

nie, lepiej strzelali i odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo. W KRAKOWIE spotkanie Ogniwo (Kraków) — Kolejarz (Poznań), mimo prowadzenia do przerwy przez Kolejarza 19:13, zakończyło się zwycięstwem Ogniwa 39:28. Koszykarze Kolejarza zawiedli kondycyjnie w drugiej połowie i zwolnili grę.

W drużynie krakowskiej najlepiej spisali się druga piątka w składzie: Korcala, Bednarowicz, Kwapisz, Duda i Chmielewski. W drużynie Kolejarza najlepszym był Fęglerski. Gwardia odniosła zasłużone zwycięstwo nad poznańską Stalą 45:36 (27:23). W drugiej połowie Gwardia uzyskała zdecydowaną przewagę. Poza tym drużyna poznańska w drugiej połowie zawiódła strzałow. Z drużyny zwycięzców na wyróżnienie zasługuje Arlet oraz Dąbrowski. W drużynie Stali wyróżnić należy Młynarczyka.

Pół punkta zadecydowało o tytule mistrza szachowego ZSRR

Do ostatniej rundy mistrzostw szachowych ZSRR trwała zacięta walka o zaszczytny tytuł, do którego kandydowali: Keres, Smyslow, Petrosjan i Heller. W ostatniej, siedemnastej rundzie Keres zwyciężył Tajmanowa zapewniając sobie przewagę pół punkta nad Hellerem i Petrosjanem, co dało mu po raz trzeci tytuł mistrza ZSRR w szachach.

TABELA LIGOWA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1) Gwardia Kr. 9 8 461:343, 2) Spójnia Łódź 9 7 441:377, 3) Ogniwo Kr. 7 5 302:289, 4) CWKS 9 5 423:415, 5) AZS W-wa 9 5 379:384, 6) Stal Pozn. 9 4 364:406, 7) Kolejarz Ostr. 8 3 348:353, 8) Kolejarz Pozn. 9 3 334:397, 9) Kolejarz W-wa 9 3 383:455, 10) Włókn. Łódź 8 2 331:333, 11) Spójnia Gd. 8 2 312:326.

W WARSZAWIE Kolejarz (Warszawa) zwyciężył Spójnię (Gdańsk) 46:42 (28:23). W drużynie Kolejarza najlepiej wypadli Zagórski i Złotkiewicz, którzy zdobyli po 12 pkt. W drużynie Spójni Apenheimer — 17 i Markowski I — 12 pkt. W ŁODZI Kolejarz (Ostrów) pokonał Włókniarzów 40:36 (18:18). Koszykarze Kolejarza byli lepsi kondycyj-

RADIODA

ŚRODA, 18 GRUDNIA 13.45 Audycja szkolna dla klasy V—VII, 14.10 Utwory na flet i obój, 14.30 „Góra-ce dni” — kolejny odcinek powieści, 14.50 Muzyka dla wszystkich, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych, 16.00 „Wszelchnica Radiowa”, 16.20 Program lokalny, 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych, 18.00 Muzyka ludowa, 18.30 „Wszelchnica Radiowa”, 18.50 Program lokalny, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert chóru i orkiestry rozgłośni wrocławskiej, 20.45 „Wspomnienia robotnicze”, 21.30 Muzyka rozrywkowa, 21.50 Audycja literacka, 22.20 Audycja z cyklu „Sonaty skrzypcowe Haendla”, 22.35 Muzyka taneczna, 23.00 Fragmenty z opery komicznej „Gwiżdża”.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgłerska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b i Al. Kościuszki 48.

TEATRY

Nowy — „Horsztyński” — godz. 18.30, Wojska Polskiego — „Stuga dwóch pań” — godz. 19, Powszechny — „Grzesznicy bez winy” — godz. 19, Maty — „Papecy” — 19.30, Muzyczny — nieczynny, Pinokio — „Gulliver w krainie liliputów” — godz. 17, Arlekin — nieczynny.

KINA

BAJKA — Czerwony rumak — 18, 20, BAFYK — Skandal w Clochemerle — 15, 17, 19, 21, GEYNIA — Program naukowo-oświatowy — 16, 17, 18, 19, 20, 21, MŁODA GWARDIA — Piłomienie — 16, 18, 20, MUZA — Samotny żagiel — 18, 20, POŁONIA — Poddany — 16.20, 18.20, 20.20, PRZEDWIOŚNIE — Bitwa o szynę — 18, 20, REKORD — Za cenę życia — 18, 20, ROBOTNIK — Seanse zorganizowane, ROMA — Dziewczyna u źródła — 18, 20, SOJUSZ — nieczynny, STYLOWY — Seanse zorganizowane, SWIT — Hrabia Monte Christo I ser. — 18, 20, TATRY — Małżeństwo Katarzyny — 15, 18, 20, WISŁA — Błękitne miecze — 16, 18, 20, WŁÓKNIARZ — Nieczynny z powodu remontu, WOLNOŚĆ — Skandal w Clochemerle — 16, 18, 20, ZACHETA — Wędrowki czarodzieja — 18, 20.